

Sygn. akt I C 1322/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku - I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Połczyński

Protokolant: sekr. sąd. Natalia Kierznikiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2016 r. w G. sprawy

z powództwa S. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. W. kwotę 63.000,-(sześćdziesiąt trzy) tysięcy złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.634,-(dziesięć tysięcy sześćset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1322/16

UZASADNIENIE

Powód S. W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w W. zadośćuczynienia w kwocie 68.000,-zł w związku ze śmiercią syna M. W., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 kwietnia 1999 r. w G., kierujący samochodem ciężarowym objętym ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej zapewnianą przez pozwanego, jadąc ul. (...) w G. zahaczył prawym górnym narożnikiem naczepy o podstawę kosza na wysięgniku pojazdu specjalnego, wskutek czego wykonujący prace konserwacyjne sygnalizatora nad jezdnią M. W. wypadł z kosza, doznając obrażeń ciała w postaci złamania kości czaszki, obrzędu mózgu oraz ogólnych potłuczeń.

/bezsporne; ponadto: notatka urzędowa - str. 224 akt szkody/

Po wypadku M. W., nieprzytomny, w stanie ciężkim, przewieziony został do szpitala, gdzie po dwóch dniach zmarł. Powód, po przybyciu w dniu 28 kwietnia 1999 r. do szpitala, nie został wpuszczony na salę, w której znajdował się jego syn. Na wieść o wypadku powód był w szoku, a na informację o śmierci syna zareagował słowami „Boże, dziękuję, że mam jeszcze dwójkę dzieci, bo nie chciałbym żyć”.

/bezsporne; ponadto dowody: notatka urzędowa - str. 224 akt szkody; odpis skrócony aktu zgonu - str. 219 akt szkody, przesłuchanie powoda - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 25 listopada 2016 r., od 00:32:13 do 00:56:44, płyta w kopercie na k. 73; zeznania świadka A. W. - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 25 listopada 2016 r., od 00:19:53 do 00:30:21, płyta w kopercie na k. 73/

Zmarły tragicznie M. W. był najstarszy z trójki rodzeństwa. Powód i M. W. utrzymywali bliskie i serdeczne relacje, byli ze sobą bardzo zżyci. Wyjeżdżali wspólnie na biwaki, na działkę, na grzybobranie, żeglowali, razem majsterkowali. M. W. wyremontował mieszkanie rodziców. Powód i zmarły syn razem też objeżdżali rozsianą po całej Polsce rodzinę S. W.. Relacja powoda z M. W. była bliższa niż z drugim z synów, P.. Nagła i niespodziewana śmierć syna była dla S. W. bardzo silnym ciosem. Powód po dziś dzień nie pogodził się z tą śmiercią; twierdzi, że wolałby zginąć zamiast syna. Bezpośrednio po śmierci M. W. powód wraz z żoną codziennie chodzili na cmentarz. Obecnie powód grób syna odwiedza co do zasady co niedzielę. Po śmierci M. W. powód nie był w stanie wykonywać pracy zarobkowej, z której ostatecznie zrezygnował. W mieszkaniu powoda pozostały pamiątki po zmarłym synu. Po dziś dzień S. W. nosi swetry po synu M.. Powód codziennie o nim myśli. Przed śmiercią M. W. powód był wesoły i towarzyski. Po jego śmierci stał się skryty, zamknięty w sobie. Powód codziennie wspomina zmarłego tragicznie syna; do dzisiaj płacze na wspomnienie o nim. Przed jego śmiercią nie miał problemów ze snem. Od czasu śmierci M. W. powód wybudza się w nocy i myśli o zmarłym synu. S. W. przyjmuje tabletki nasenne. Powód nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią syna. M. W. w chwili śmierci miał 32 lata, nie pozostawał w związku małżeńskim ani nie miał partnerki, zamieszkiwał z rodzicami. Przed wypadkiem nie chorował.

/dowody: przesłuchanie powoda - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 25 listopada 2016 r., od 00:32:13 do 00:56:44, płyta w kopercie na k. 73; zeznania świadka A. W. - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 25 listopada 2016 r., od 00:19:53 do 00:30:21; zeznania świadka T. F. - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 25 listopada 2016 r., od 00:04:59 do 00:15:31, płyta w kopercie na k. 73/

Pismem z dnia 30 listopada 2015 r. S. W. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 100.000,-zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna. Pozwany przyznał powodowi tytułem powyższego 12.000 zł, o czym poinformował pismem z dnia 03 lutego 2016 r.

/bezsporne; nadto dowody: wezwanie do zapłaty - k.10-12; decyzja - k.13-16/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Podstawę poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły powołane dokumenty - których autentyczność i moc dowodowa nie były przez strony kwestionowane - oraz dowód z przesłuchania powoda i zeznania świadków.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Odpowiedzialność pozwanego co do zasady za skutki zdarzenia z dnia 28 kwietnia 1999 r. była w sprawie bezsporna. Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia była wysokość odpowiedniej sumy należnej powodowi tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna M. W..

Jakkolwiek przepis art. 446 § 4 k.c., przewidujący możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r. i nie ma mocy wstecznej, w związku z czym nie znajduje on zastosowania do zdarzeń powstałych przed tą datą, zaś zdarzenie, z którego powód wywodzi swoje roszczenia, miało miejsce w 1999 r., to jednak niemożność dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie wyklucza dopuszczalności żądania zadośćuczynienia w związku z takim zdarzeniem na innej podstawie prawnej. Śmierć osoby bliskiej powoduje bowiem cierpienie wywołane zerwaniem więzi emocjonalnej

i poczucia bliskości. Wartości te uznawane są za dobra osobiste, co uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 448 k.c. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, OSP 2011/9/96; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011/2/44).

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie jest nie tylko bezprawne, lecz także zawinione (zarówno w formie winy umyślnej, jak i nieumyślnej) działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Bezprawność zachowania sprawcy wypadku skutkującego śmiercią powoda, i jego wina, nie były między stronami sporne.

Należy też wskazać, iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są także więzi rodzinne. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Niemniej jednak nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10). W świetle ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, przywołanych w poprzedniej części niniejszego uzasadnienia, nie może budzić wątpliwości, że śmierć M. W. spowodowała wystąpienie tego typu następstw u powoda. Oczywistym jest przy tym, że śmierć osoby bliskiej, bez względu na okoliczności, w jakich do niej doszło, stanowi dla bliskich źródło negatywnych przeżyć i cierpienie, które potrafią niekiedy utrzymywać się przez długi okres czasu. Należy też przyjąć, że śmierć nagła, w wypadku drogowym, stanowi często źródło większych negatywnych doznań z uwagi na jej nieprzewidywalność i w rezultacie niespodziewane zerwanie więzi ze zmarłym.

Odnośnie wysokości zadośćuczynienia, wskazania wymaga, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania. Pamiętać jednak należy, iż świadczenie to ma na celu kompensatę doznanego krzywdy oraz złagodzenie cierpienia. Co istotne, na rozmiar krzywdy będącej następstwem śmierci osoby bliskiej mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią, poczucie osamotnienia i pustki po śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń psychicznych skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiarkowanie odnalezienia się w niej, a także skala bólu i cierpienia przeżywanych przez uprawnionego, jak też stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, czy wreszcie długotrwałość następstw śmierci osoby bliskiej (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, niepubl.).

Niełatwo ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Nie przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Analizując przywołany w poprzedzającej części niniejszego uzasadnienia stan faktyczny sprawy w kontekście wszystkich przedstawionych powyżej kryteriów Sąd doszedł do przekonania, iż odpowiednią sumą, która zrekomensuje powodowi krzywdę doznaną przez niego na skutek tragicznej śmierci syna M. W. będzie łącznie kwota 75.000,-zł. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że powoda łączyła ze zmarłym synem szczególna więź emocjonalna. Powód bardzo głęboko odczuł śmierć M. W. i po dziś dzień doznaje z tego

powodu żywych emocji oraz silnego bólu psychicznego, któremu towarzyszy poczucie krzywdy – o czym Sąd miał możliwość przekonać się podczas przesłuchania powoda na rozprawie w dniu 25 listopada 2016 r. Istotne negatywne konsekwencje zdarzenia z dnia 28 kwietnia 1999 r. dają się zaobserwować zarówno w sferze emocjonalnej, jak i w płaszczyźnie społecznego funkcjonowania powoda. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaje również fakt zaprzestania przez powoda po śmierci syna wykonywania pracy zawodowej. Powód nie pogodził się ze śmiercią syna i nie jest w stanie się z nią pogodzić. Uwzględniając fakt, iż pozwany przyznał już powodowi zadośćuczynienie w kwocie 12.000,-zł, w niniejszym postępowaniu należało przyznać S. W. tytułem powyższego dalsze 63.000,-zł. Zadośćuczynienie to bez wątpienia nie przywróci życia synowi powoda, zerwanej więzi, utraconych nadziei, ani równowagi psychicznej powoda, jednak powinno ono złagodzić cierpienie, którego powód doznał i wciąż doznaje w związku z tragiczną śmiercią syna.

W kwestii odsetek, Sąd miał na względzie, iż stosownie do art. 481 § 1 k.c. należą się one wierzycielowi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, bez względu na to, czy wierzyciel wskutek tego opóźnienia poniósł szkodę, a także niezależnie od przyczyny, dla której świadczenie nie zostało spełnione w terminie. Zgodnie zaś z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od dnia zawiadomienia o wypadku. Powód roszczenie swoje zgłosił pismem datowanym na 30 listopada 2015 r., a w dniu 3 lutego 2015 r. pozwany wydał decyzję przyznającą zadośćuczynienie. W tej zatem dacie uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia. Nie bez znaczenia w tej mierze jest również zawodowy charakter prowadzonej przez pozwanego działalności (art. 355 § 2 k.c.). W konsekwencji od dnia następnego pozostawał w opóźnieniu, a więc odsetki od sumy zadośćuczynienia należą się powodowi od dnia następnego, to jest od 4 lutego 2016 r.

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. – co do należności głównej – i stosownie do art. 481 § 1 k.c. co do odsetek, Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

W pozostałym zakresie, na mocy przywołanych przepisów stosowanych a contrario, powództwo dalej idące w punkcie II wyroku Sąd oddalił.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku orzeczono zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c., mając na względzie, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części swojego żądania oraz że określenie należnej jemu sumy zależało od oceny Sądu. Zasadę poniesienia przez strony kosztów procesu Sąd ustalił w punkcie III wyroku w oparciu o treść art. 100 k.p.c., obciążył kosztami postępowania pozwanego w całości, mając na uwadze, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Na koszty strony powodowej złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 3.400,-zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200,-zł, których wysokość ustalono na podstawie §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu tj. w dniu 14 kwietnia 2016 r., powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,-zł oraz o opłatę od pełnomocnictwa substytucyjnego również w wysokości 17,-zł.

G., dnia 3 stycznia 2017 r.

SSR Piotr Polczyński

ZARZĄDZENIE

IV. (...)

V. (...)

VI. przedłożyć z wpływem lub za 35 dni, z potwierdzeniami odbioru z pkt 2.

G., dnia 3 stycznia 2017 r.

SSR Piotr Polczyński